

KAROLINA GRODZISKA  
Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie

## ZABAWY LITERACKIE PRACOWNIKÓW BIBLIOTEKI POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI: POWINSZOWANIA IMIENINOWE DLA DYREKTORA KAROLA PIOTROWICZA Z 1938 R.

Słowa kluczowe: Karol Piotrowicz, Kraków, Polska Akademia Umiejętności, Biblioteka, zabawy literackie

W lutym 2023 r. dr Teresa Wolska-Smoleń udostępniła pracownikom naszej Biblioteki: Karolinie Grodziskiej i Marcinowi Klemenskiemu przechowywane od wielu lat w rodzinie papiery naukowe swojego dziadka, Karola Piotrowicza, na potrzeby planowanej jego biografii. Zadeklarowała również na przyszłość chęć przekazania tych papierów do Działu Zbiorów Specjalnych naszej Biblioteki.

Będzie to dar szczególnej wagi, gdyż Karol Piotrowicz mocno zapisał się w dziejach zarówno nauk historycznych, jak i Polskiej Akademii Umiejętności oraz naszej Biblioteki, której dyrekturę objął w wyniku konkursu w kwietniu 1931 r. (wybrany spośród ośmiu kandydatów) i którą z sukcesem kierował do wybuchu wojny. Niestety, zbyt krótko: powołany do wojska w sierpniu 1939 r., walczył podczas kampanii wrześniowej, po czym znalazł się w niewoli sowieckiej. Podzielił los tysięcy innych oficerów polskich zamordowanych w Charkowie wczesną wiosną 1940 r.<sup>1</sup>

Jego życiorys, dokonania naukowe i organizacyjne oraz publikacje staną się w najbliższym czasie tematem obszernej biografii, przygotowywanej przez Marcina Klemenskiego. Przedstawiany obecnie tekst to drobne biblioteczne miscellaneum, zachowane w papierach rodziny Karola Piotrowicza, a mianowicie żartobliwa publikacja przygotowana przez pracowników Biblioteki na jego

---

<sup>1</sup> O Karolu Piotrowiczu zob.: E.H. Nieciowa, *Karol Piotrowicz (1901–1940)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, R. 17: 1971, s. 45–52; *eadem*, *Piotrowicz Karol*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, Wrocław 1981, s. 448–449; *Lista Katyńska. Jeńcy obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk, Zaginieni w Rosji Sowieckiej*, opr. A. Moszyński, Warszawa 1989, s. 310; T. Mikulski, *Biogramy jeńców: Kozielsk – Starobielsk – Ostaszków – Ukraina – Zaginieni*, Wrocław 1999, s. 350–353. Najnowsza publikacja to: M. Klemenski, *Karol Piotrowicz (1901–1940)*, [w:] *Mediewiści*, t. X, red. J. Strzelczyk, Poznań 2023, s. 157–164.

imieniny, 4 listopada 1938 r. Podkreślmy z żalem: ostatnie imieniny, jakie dane mu było spędzić na wolności, z rodziną w Krakowie.

Utwór jest anonimowy, można jednak przypuszczać, że wśród kilkorga jego autorów był Władysław Ogrodziński, po wojnie znany literat i publicysta<sup>2</sup>, oraz panie: Lutoslawa Karaszkiewiczówna, Ludmiła Komorowska i Janina Kowatschówna.

Liczący niespełna dziesięć stron maszynopis ma charakter okazjonalnej publikacji. Na jego tytuł wybrano cytat z Heinricha Heinego: „O Boże, jak wielki jest Twój ogród zoologiczny”, a zawieszona, zakończona trzema kropkami dedykacja świadczy, że autorzy uważali się za mieszkańców owego zwierzyńca.

Pierwszą część stanowi humorystyczna bibliografia „najnowszych nabytków” bibliotecznych. Poszczególnym pracownikom Biblioteki przypisano żartobliwe tytuły rzekomo przez nich napisanych dzieł, stanowiące mniej lub bardziej złośliwe, dziś już nie zawsze czytelne, aluzje do ich aparycji, zwyczajów i cech charakteru. Listę otwiera pozycja: „Dola i niedola Karola I. Kartki z pamiętnika panującego”, dotycząca, oczywiście, Karola Piotrowicza. Kolejne rozdziały to: Osobiste, Zagadki, Cudze chwalicie, Plotki drobne, Do pamiętnika, i końcowy – Nadprogram.

Bibliografia może bawić i dziś, jednak części żartów, aluzji i odniesień do życia bibliotecznego, zawartych w pozostałych częściach tekstu, nie możemy już odnieść do konkretnych zdarzeń i sytuacji. Uczestnicy tamtych imienin mogli się śmiać do rozpuku, my już mniej, choć niektóre aluzje, np.: Rycyna i nowenna. Studium porównawcze o skuteczności, Technika gadania na wiatr lub Jak z cicha pęknać – nic nie straciły ze swego humorystycznego wydźwięku.

Wśród wymienionych w tekście 19 pracowników Biblioteki jedynie siedem osób było zatrudnionych na stałe. Oprócz Karola Piotrowicza byli to: Helena d'Abancourt, Maria Antoniewiczówna, Eleonora Dąmbska, Władysław Ogrodziński, Waleria Suszyłówna i Ludwik Wyrostek. Pozostali to tzw. funduszowcy, okresowo zatrudniani dzięki możliwościom, jakie stwarzały rozmaite fundusze PAU lub rządowe dotacje. Wojna uszczupliła ten zespół nie tylko o samego dyrektora Piotrowicza, ale też o zmarłe wtedy panie Helenę d'Abancourt<sup>3</sup> i powszechnie lubianą Janinę Kowatsch, zmarłą w 1943 r. sekretarkę dyrektora. Po 1945 r. do pracy w Bibliotece przy ul. Sławkowskiej wróciły Maria Antoniewicz, Eleonora Dąmbska i Waleria Suszyło; Anna Jałbrzykowska została wieloletnią i bardzo zasłużoną pracownicą Działu Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej oraz autorką lub współautorką kilku tomów katalogu rękopisów<sup>4</sup>, natomiast Włady-

<sup>2</sup> *Nigdy nie wypuszczał pióra z ręki. Wspomnienia o Władysławie Ogrodzińskim*, opr. J. Chłosta, Olsztyn 2013.

<sup>3</sup> Helena d'Abancourt (1879–1942), pracownica Biblioteki od 1908 r., zastępca bibliotekarza (czyli kierownika) od 1914 do 1919, bibliotekarka w latach 1919–1938. Szerzej zob.: *Straty kultury polskiej 1939–1945*, red. A. Ordega, T. Terlecki, t. 2, Glasgow 1945, s. 451–455.

<sup>4</sup> O Annie Jałbrzykowskiej szerzej zob. *Wspomnienia z lat 1939–1945. Anna i Janina Jałbrzykowskie*, wstęp i oprac. K. Grodziska, M. Radziszewska, Kraków 2020.

sław Ogrodziński zamieszkał w Olsztynie, znakomicie zapisując się w życiu literackim i kulturalnym Mazur. Powojenne losy pozostałych „funduszców” są trudne do ustalenia.

Obyczaj takich właśnie bibliotecznych zabaw literackich był jednak dobrze znany w wielu placówkach i kultywowany przez następne, powojenne już lata. W swoich wspomnieniach Władysław Ogrodziński pisał o „Heroldzie Królewskim”, powielanym pisemku stworzonym w Bibliotece<sup>5</sup>. Niestety, do chwili obecnej nie udało się odnaleźć żadnego jego numeru. W 66. tomie „Rocznika Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” pisząca te słowa opublikowała natomiast podobne literacko-biblioteczne dziełka dr Anny z Ogrodzińskich Treiderowej<sup>6</sup> (siostry wspomnianego już Władysława) i młodego wówczas bibliotekarza, później znanego profesora Jerzego Zdrady<sup>7</sup>, powstałe w latach 70. XX w. Nie było wtedy wiadome, że zachował się jeszcze starszy, przedwojenny utwór tego typu, który obecnie przedstawiamy jako interesujący przyczynek zarówno do historii naszej Biblioteki, jak i do biografii jej zasłużonego dyrektora, Karola Piotrowicza.

ACH GOTT, WIE GROSS IST DEIN THIERGARTEN  
(Heine)

JwPanu Dyrektorowi Dr. Karolowi Piotrowiczowi  
w Dniu Jego Patrona  
Jego...  
Motto:  
Vana sine viribus ira<sup>8</sup>  
(Wszystkim dotkniętym)

Kraków 1938

#### WYKAZ NABYTEKÓW BIBLIOTEKI POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

R. I. Nr 1. Listopad 1938

1. Dyr. Karol Piotrowicz: Dola i niedola Karola I. Kartki z pamiętnika panującego.
2. d'Abancourt Helena, Oderint dum metuant<sup>9</sup>. Imperializm w polityce bibliotecznej.

<sup>5</sup> W. Ogrodziński, *W Bibliotece Polskiej Akademii Umiejętności. Wspomnienia z lat 1935–1939*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, R. 45: 2000, s. 397 i 412, mowa również o powielanym pisemku bibliotecznym „Herold Królewski”.

<sup>6</sup> K. Grodziska, *Anny Treiderowej Kabaret pod Zdechłym Kornikiem*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, R. 66: 2021, s. 147–162.

<sup>7</sup> K. Grodziska, J. Zdrada, *„Zabawki poetyckie niektórych kawalerów (i dam) Akademii”*. *Żartobliwe utwory pracowników Biblioteki PAN w Krakowie z lat 60., 70., i 80. XX w.*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, R. 66: 2021, s. 163–180.

<sup>8</sup> *Vana sine viribus ira* (łac.) – Gniew nie poparty siłą jest próżny; cytat z Tytusa Liwiusza.

<sup>9</sup> *Oderint dum metuant* (łac.) – Niech nienawidzą, byle się bali; cytat z tragedii Lucjusza Akcjusza, powtarzany m.in. przez Cycerona i Senekę, należał do ulubionych stwierdzeń cesarza Kaliguli.

## STUDIA Z ESTETYKI STOSOWANEJ NR 350.

3. Antoniewiczówna Maria: Wolność Tomku w swoim domku. Vademecum miłosierdzia chrześcijańskiego.
4. Czapska Jadwiga: O powołaniu szarej eminencji. Czyli – dlaczego jestem uciśnioną dziewczyną.
5. Dąbska Eleonora: W obronie własnej doskonałości. Polemika z niewiernym ogółem.  
Motto: *Odi profanum vulgus...* wyjęłam z Homera<sup>10</sup>
6. Dikowa Stanisława: Kobiety nie bij nawet kwiatem. Rzecz o subtelności kobiecej z obydwu stron medalu.
7. Jałbrzykowska Anna: Nadobna Paskwalina z cudownego w swojski przemieniona ubiór, czyli niewczesne rojenia nieświadomej dziewczyny o bibliotekarstwie.
8. Karaszkiewiczówna Lutoslawa: Istotna istota w istotnie głównym, zasadniczym wysławianiu właściwym. Kurs wyższej retoryki.
9. Komorowska Ludmiła: Marny widok. Powieść o gehennie niedoszłych mateczek wojennych.
10. Kowatschówna Janina: Jak z cicha pęknąć? Niezawodne wskazówki dla interesujących kobiet.
11. Marussówna Zofia: Niech dziobie kanarek po nosie. Studium ascetyczne o pokornym znoszeniu codziennych krzyży przez zatwardziałego grzesznika.
12. Masłowa Halina: Rycyna i nowenna. Studium porównawcze o skuteczności.
13. Micińska Gustawa: Matka zadżumionych. Przerwana pieśń.
14. Ogrodziński Władysław: Technika gadania na wiatr. Bliźnim ku naśladowaniu i ucieśze rąbka uchylił...
15. Soświńska Janina: Sen srebrny o samotności. Martyrologia młodej dziewczyny w podziemnym lochu. 10 gr Biblioteka Krwawej Sensacji im. Barbary Ubryk zes. 1.
16. Suszyłówna Waleria: Żołnierz frontowy na tyłach. Jak zażarcie walczyłam podczas wojny zaolziańskiej o wzmoczenie czytelnictwa aktualności w Bibliotece PAU w Krakowie.
17. Szmek Jan: W sprawie założenia kramu towarów krótkich i mieszanych w gmachu PAU. Na podstawie doświadczeń ze sprzedażą biletów teatralnych przedstawił...
18. Wiśniewska Zofia: Zbiór powinszowań na jubileusze złote, srebrne i brązowe bezpłatnych praktykantek.  
Ja mała Zosia nie umiem winszować.
19. Wyrostek Ludwik: Hej góral ja se góral... O fantazji góralskiej w monotonii bibliotecznego katalogowania. Gryczowi i innym ceprom do podziwiania przedstawił...

\*\*\*

## O S O B I S T E

Wielka rocznica.

Wielce zasłużona dla Biblioteki PAU p. Maria Antoniewicz<sup>11</sup> obchodzi w tych dniach jubileusz setnego wyprania ścierki do kurzu. Z okazji tej uroczystości personel Biblioteki PAU prosi Pana Dyrektora o sprawienie jubilatec upragnionego przez nią kołowrotka do sznurka. Istnieje bowiem obawa, że niecierpliwa ta osoba pójdzie pewnego pięknego dnia do

<sup>10</sup> *Odi profanum vulgus* (łac.) – Gardzę pospółstwem i unikam go; cytat z Horacego (nie Homera).

<sup>11</sup> Maria Woysym-Antoniewicz (1888–1970), pracownica Biblioteki PAU od stycznia 1937 do listopada 1939 i ponownie od 1954 do 1960 r.

Ziembickiego<sup>12</sup>, i za własne pieniądze kupi upragnioną maszynę, czyli zrobi naszej instytucji despekt niemały.

Dobrze by się stało, gdyby ta uparta kosa raz trafiła na kamień.

\*\*\*

#### Niebezpieczna a ryzykowana wyprawa naukowca w spódnicy

Krągą uporczywe pogłoski, że pewna rozgłośna biografka Kościuszki<sup>13</sup> wybiera się w godzinę duchów na Wawel do Naczelnika po nowe materiały do jego życiorysu. Towarzyszem jej w tym ryzykownym przedsięwzięciu ma być znany chiromanta, wizjoner i wywoływacz duchów p. Menasze Pyfello. Nieustraszonej badaczce i miłośniczce niekończących się prac źródłowych życzymy z całego serca, aby krytycznego dnia nie spóźniła się przypadkiem na godzinę duchów, gdyż to co uchodzi jej w Bibliotece PAU, w krainie istot doskonalszych może grozić konsekwencjami, których nie oddali ani iście indiańska doskonałość w unikaniu niebezpieczeństwa, ani najbardziej wyciągnięty cwał.

\*\*\*

#### Z A G A D K I

Kto to?

Byстрыm obserwatorem, posiadającym poczucie humoru, polecamy do rozwiązania poniższą zagadkę:

Dziwożona	– d'A . . . . .
Narodne Divadlo	– C . . . . .
Błędna Ćma	– A . . . . .
Pchełka	– D . . . . .
Anioł z Otchłani	– E . . . . .
Mickey Mouse	– M . . . . .
Dziewica biblioteczna	– J . . . . .
Maślarnia <sup>14</sup>	– A . . . . .

Taż to Helena?<sup>15</sup>

Nu do kata, do rzeczy niepewnej, z kłopotem  
 śmielsza niż rycerz w polu, baba za swym płotem.  
 (Potocki, Moralia).

<sup>12</sup> Mowa o sklepie z przybarami biurowymi Zygmunta Ziembickiego przy placu Mariackim 2.

<sup>13</sup> Aluzja pod adresem Heleny d'Abancourt.

<sup>14</sup> W kolejności: Helena d'Abancourt, Jadwiga Czapska, Maria Antoniewicz, Helena Dąbwska, Wanda Engelman, Halina Masłowa, Anna Jałbrzykowska i Halina Anteck. Ta ostatnia była od 1927 do końca października 1939 r. pracownicą Księgowości Centralnej Administracji Dóbr PAU i z tego tytułu po cenach hurtowych mogła odsprzedawać produkty pochodzące z gospodarstw Akademii.

<sup>15</sup> Aluzja do Heleny d'Abancourt.

A to go nazwali...

Do pewnej ruchliwej, a niecierplivej osobistości przylepiono złośliwie doskonale przezwi-  
sko. Kto ciekaw jakie, nich sobie rozwiązuje podaną niżej zagadkę; my wolimy rozwiązania  
nie publikować, jako że staroegipskie jeszcze przysłowie powiada:  
ze wszelką władzą bądź ostrożny!

1. x x x x x x x x x x
2. x o o o o o o o o
3. x o o o
4. x o
5. x o o o o o o o o
6. x o o o o o o
7. x o o o o o o o o o

1. Popularna artystka filmowa z komedijek rysunkowych.
2. Stary druk.
3. Normalny stan w bibliotece.
4. Pokój akcesji podczas drugiego śniadania.
5. Sala nr 2–3.
6. Sala nr 5.
7. Antypatia dra Wyrostka.

Czy znacie?

Ryża główka, drobna postać,  
Niby cicha, lecz rozgłośna:  
Kto jest ona, co w niej siedzi?  
Rychło poznasz z wypowiedzi.

Samodzielna, nieomylna,  
Wciąż potrąca o genialność,  
Jest dla plebsu bardzo sztywna,  
Słów z wysoka sieje ziarno.

Cóż, że ogół, ot, z zazdrości,  
Upatruje w tym śmieszności,  
No i niby, że niewielka –  
Zwie ją: na łańcuchu pchełka<sup>16</sup>.

\*\*\*

<sup>16</sup> Eleonora Dąmbska (1918–2013), pracownica Biblioteki PAU od stycznia 1937 do listopada 1939 r., po wojnie ponownie od 1968 do 1992 r.

## CUDZE CHWALICIE...

Na ucho przy drugim śniadaniu...

Nasza kapłanka od wielkiego ołtarza<sup>17</sup> zdradziła w tajemnicy, że akta biblioteczne kryją zazdrośnie zapytanie Dyrekcji Cyrku Staniewskich<sup>18</sup> o dwa fenomeny, pracujące rzekomo w Bibliotece PAU. Idzie Dyrekcji Cyrku:

1-o o niesamowity fenomen posługujący się siecią rybacką do łapania swej bujnej fryzury, a używający mydła tylko przez szybę,  
oraz 2-o o słynną statystkę, a zarazem wynalazczynię seryjnego sposobu produkcji dzieci (a la Ford).

### Odkrycie naukowe

Wszechwiedząca akcesja zrobiła onegdaj sensacyjne odkrycie naukowe. Wykryła ona mianowicie, że nie nosorożec dyluwialny<sup>19</sup> jest największą atrakcją, jaką posiada PAU, ale najstarsza na świecie, przeszło 20-letnia pchełka.

\*\*\*

## PLOTKI DROBNE

Pogłoski o przetargu publicznym

Uporczywie powtarzają, że Sekretariat PAU, po nieudanych próbach eksportowych za Olzę, ma ogłosić zapotrzebowanie na nabywców kompletu dobrze zachowanych panien (do koloru, do wyboru).

Oferty mają wnosić osobniki płci męskiej, możliwie masywne, o silnym uzębieniu i z inklinacją do rozgryzania twardych orzechów.

Kandydatom, którzy wniosą oferty, nie przysługuje prawo rezygnacji ani odszkodowania za ewentualne zawody, wynikłe z przeprowadzonej transakcji.

Czyby nie dać znać do policji?

Wszyscy mężczyźni, pracujący w Bibliotece PAU, otrzymali w tych dniach anonimowe doniesienia z ostrzeżeniem, aby w dniu św. Mikołaja nie pokazywali się w biurze, gdyż żeński personel tejsze Biblioteki pragnie się obdarować tego dnia pod hasłem:

Z orężem, czy bez oręża,  
Wszystko jedno: chcemy męża!

\*\*\*

<sup>17</sup> Mowa o Janinie Kowatschównie, powszechnie lubianej sekretarce dyrektora Karola Piotrowicza.

<sup>18</sup> Słynny warszawski cyrk działający we własnej siedzibie w Warszawie w latach 1883–1939.

<sup>19</sup> Mowa o odkrytym w 1929 r. w Staruni, ok. 100 km na południowy wschód od Lwowa nosorożcu włochatym. Unikatywne znalezisko było od czerwca 1930 r. eksponowane w Muzeum Fizjograficznym PAU, obecnie w Muzeum Przyrodniczym ISEZ PAN w Krakowie.

## DO PAMIĘTNIKA

Panna Jadzia<sup>20</sup> Solenizantowi i całemu światu

Czy chcecie, czy nie chcecie,  
Taką mnie już mieć będziecie!

Pewnej autorce opowieści z 1001 nocy

Wszystko to prawda być może,  
Lecz ja to między bajki włożę.

W. O. ku przestrodze – Lama<sup>21</sup>

Z prochu powstałeś, w małą się obrócisz.  
(A. Nowaczyński)

„Dzidzi” – „Pchełce”

Niechaj się słaby nigdy na mocnych nie dąsa.  
Zaufana tym pchełka, że dotkliwie kąsa,  
Widząc, że słoń ogromny na łące się pasie,  
A na nią nie uważa, choć przybliżyła się,  
Chciała go za to skarać. Gdy kąsać poczęła,  
Cóż się stało? Słoń nie czuł, a pchełka zginęła.

Niech taką naukę ktoś z bajki wyniesie:  
Nie bądź nigdy pchełką! Gdyś zła, nie rzucaj się!<sup>22</sup>  
(Trawestacja i uzupełnienie bajki Krasickiego).

## NADPROGRAM

Śpijwka pewnego dochtóra<sup>23</sup>

Hej, góral ja se góral, z pod samučkih Tater,  
Hej, Gryczowe przepisy wypuszczam na wiater!  
Hu! Ha!

<sup>20</sup> Jadwiga Czapska, pomocnik biblioteczny w Bibliotece PAU w latach 1928–1939.

<sup>21</sup> Dedykacja dotyczy oczywiście Władysława Ogrodzińskiego.

<sup>22</sup> Mowa o Eleonorze Dąbskiej, zob. przypis 16.

<sup>23</sup> Ludwik Wyrostek (zm. 1947), historyk i działacz ludowy, zatrudniony w Bibliotece PAU jako pomocnik biblioteczny w latach 1928–1939. Aluzja dotyczy pracy Józefa Grycza, *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich*, Warszawa 1934.



KAROLINA GRODZISKA

LITERARY GAMES OF THE EMPLOYEES  
OF THE SCIENTIFIC LIBRARY OF THE POLISH ACADEMY  
OF ARTS AND SCIENCES:  
1938 NAME DAY GREETINGS FOR KAROL PIOTROWICZ

Key words: Karol Piotrowicz, Krakow, Polish Academy of Arts and Sciences, Library, literary games

SUMMARY

The paper is a preliminary study for the biography of Karol Piotrowicz (1901–1940), a respected historian, Jagiellonian University professor, academic activist and a publisher. Since 1931 to 1939, he has also been the Director of the Scientific Library of the Polish Academy of Arts and Sciences; he successfully managed and modernised the Library. In Summer 1939, he was called into the Polish Army, and after the September Campaign was taken into Soviet slavery. In April 1940, in Kharkov, together with hundreds of other Polish prisoners, he was murdered by Russians. He bereaved wife and two daughters who stayed in Krakow.

Among the Karol Piotrowicz's family documents kept by his grand daughters Teresa Wolska and Elżbieta Wolska, there are still some personal documents of Piotrowicz which will be donated to our Library in the future. Now we present the edition of one of these papers. It is a humorous work by some librarians, Karol Piotrowicz's employees, given to him for his name day on November 4, 1938. It consists of 10 pages and contains a bibliography of works allegedly written by the library employees which is light-hearted and full of allusions, accurately pointing at their professional interests as well as private passions and even weaknesses. The following pages contain short poems, anecdotes, humoresques and riddles. The author is not given but it may be assumed that the text was mainly created by Władysław Ogrodziński, a writer and a culture activist who became famous in the post-war period.

Such literary games practice was known among that time librarians and archivists. Some similar works written in the Jagiellonian Library or Ossolineum have also survived. The small miscellany presented here is not only a moving piece of work and a preliminary study for Karol Piotrowicz's biography but also an interesting example of a bottom-up culture of our Library in the 1930s.